

KS. DR HAB. DARIUSZ RAŚ

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0002-8112-8748>

e-mail: dariusz.ras@upjp2.edu.pl

PUBLICYSTYKA KS. FERDYNANDA MACHAYA W POLSKIEJ DEBACIE PUBLICZNEJ



WSTĘP

Sylwetki duchownych na trwałe wpisane są w komunikację społeczną i historię społeczeństw w związku z wyrazistymi poglądami i hasłami reform, jednakże zjawisko to wciąż w niewystarczający sposób rozpoznano na kanwie nauki o mediach i komunikacji społecznej. Konteksty historyczne ujawniają zasadniczy impact społeczny słów głoszonych, pisanych i drukowanych przez duchownych publicystów. W XX wieku przykładem czasu aktywności i wielu wprawnych piór duchownych jest okres Polski międzywojennej. Wymienić należy kilku twórców: Maksymilian Kolbe OFMConv, którego głównym tytułem prezentacji poglądów był „Rycerz Niepokalanej”, Marian Wójcik OFMConv („Mały Dziennik”), Teodor Kubina („Gość Niedzielny”, „Niedziela”), Jan Piwowarczyk („Głos Narodu”) oraz Stefan Wyszyński („Ateneum Kapłańskie”). Jak stwierdza Przemysław Sołga, w Polsce międzywojennej „Czytelnikami czasopism o proveniencji liberalnej, skrajnie nacjonalistycznej i «neutralnej» pod względem religijnym, są w zdecydowanej większości katolicy, co wywiera wpływ na ich moralność i światopogląd. Stąd dostrzegano potrzebę zakładania dzienników katolickich, których brakowało na rynku prasowym. W tym celu proponowano współpracę katolików świeckich z duchownymi, aby kreowane były pisma, które nie będą podporządkowane żadnym innym interesom, jak tylko katolickim”¹. W niniejszym opracowaniu analizie poddamy wysiłki publicystyczne

¹ P. SOŁGA, *Prasa katolicka w Polsce międzywojennej i jej rewerencje w nauczaniu Kościoła*, „Nasza Przyszłość” 2022, t. 137, s. 193.

ks. Ferdynanda Machaya, mniej znanego publicysty katolickiego i duchownego polskiego. Czas jego działalności przypada na koniec okresu zaborczego, I wojnę światową, międzywojnie, II wojnę światową oraz pierwsze dziesięciolecie PRL-u.

KS. FERDYNAND MACHAY – ŻYCIORYS

Ferdynand Machay² urodził się 4 maja 1889 roku w Jabłonce na Orawie, która wówczas przynależała do Austro-Węgier. Od 1908 roku studiował w Spiskiej Kapitulie, a od drugiego roku studiów na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Budapeszcie. W 1910 roku wziął udział w krakowskich obchodach 500-lecia bitwy pod Grunwaldem. Był to moment przełomowy w życiu Machaya – obudziła się w nim wówczas świadomość narodowa polska. Świecenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1912 roku w Spiskiej Kapitulie z rąk biskupa Aleksandra Párvyego. Następnie został skierowany na pierwszą placówkę – do orawskiej Zázrivy, a rok później do parafii w Rožembarku, której proboszczem był ks. Andrzej Hlinka – słowacki patriota i publicysta stanowiący dla Machaya wzór kapłańskiej aktywności społecznej. Pod koniec 1913 roku rozpoczął współpracę z poświęconą sprawom Podhala, Spiszu i Orawy, wydawaną w Nowym Targu i powstałą z inicjatywy dra Jana Bednarskiego „Gazetą Podhalańską”. W niej to pisał artykuły, podpisując się w dużej mierze pseudonimami – „Jabłoncon”, „Ksiądz”, „Góral” albo „Was syn, który Was bardzo kocho”. W 1913 roku ukazała się także jego pierwsza broszura *Co my za jedni*.

Po wybuchu I wojny światowej, 12 sierpnia 1914 roku, został powołany na kapelana wojsk austro-węgierskich. Po jej zakończeniu kontynuował działania agitacyjne za przyłączeniem Spiszu i Orawy do Polski. Został m.in. redaktorem tzw. rezolucji orawskiej z 5 listopada 1918 roku. W marcu 1919 roku wraz z Piotrem Borowym, Wojciechem Halczynem oraz dr. Kazimierzem Rouppertem udał się do Paryża; wszyscy wymienieni spotkali się tam z prezydentem Stanów Zjednoczonych – Thomasem Woodrowem Wilsonem, który poparł ich postulaty terytorialne. Następnie w 1922 roku Machay został administratorem parafii w Podszklu-Bukowinie, a po dwóch miesiącach objął wikariat w Lipnicy Wielkiej. W tym samym roku otrzymał stypendium na studia w Institut Catholique w Paryżu. W mieście tym działał

² Życiorys na podstawie: D. RAŚ, M. WOŹNIAK, *Ewangelicznie demokratyczna Polska. Śladami publicystyki ks. Ferdynanda Machaya*, Kraków 2021, s. 23-62; T. GÓRSKI, *Ks. Ferdynand Machay – polski prekursor katolicyzmu społecznego i otwartego*, „Życie i Myśl” 1969, nr 9, s. 84-95; A. KŁAWEK, *Śp. Ks. Ferdynand Machay*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1967, t. 20, nr 4-5, s. 193-196; J. KOWALSKI, *Życie i działalność ks. dra Ferdynanda Machaya, archiprezbitera bazyliki Mariackiej w Krakowie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1967, t. 20, nr 4-5, s. 196-209; J. KUŚ, *Ksiądz Ferdynand Machay (1889-1967). W stulecie urodzin*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1989, nr 42, s. 231-238; K. PANUŚ, *Kaznodzieja – społecznik ks. Ferdynand Machay*, „Materiały Homiletyczne” 2007, nr 238, s. 29-41.

w Polskiej Misji Katolickiej i pracował aktywnie wśród licznej polskiej emigracji, a także założył i redagował niedzielny tygodnik „Polak we Francji”. Tymczasem (w 1923 roku) ukazał się pamiętnik ks. Machaya – *Moja droga do Polski*, w którym opisał wydarzenia, które towarzyszyły mu w odnajdywaniu polskiej świadomości. Po powrocie do kraju został mianowany przez księcia Adama Stefana Sapiechę diecezjalnym sekretarzem Ligi Katolickiej oraz redaktorem naczelnym tygodnika „Dzwon Niedzielny”. Tę drugą funkcję pełnił do kwietnia 1929 roku. W kolejnym roku uzyskał doktorat z teologii na podstawie pracy *Rozwiązanie sprawy społecznej w ramach Akcji Katolickiej*. Kilka lat później przygotował rozprawę habilitacyjną, jednak nie została ona przyjęta. W tym czasie był także wikariuszem katedry wawelskiej, a następnie penitencjarzem kościoła Mariackiego oraz wszedł w skład powołanej przez kard. Augusta Hlonda Rady Społecznej, której zadaniem było opracowanie zasad polityki Kościoła w sprawach społecznych. W 1937 roku został proboszczem parafii pw. Najświętszego Salwatora na Zwierzyńcu w Krakowie. Jesienią 1938 roku, jako aktywny przedstawiciel Akcji Katolickiej, został wyznaczony przez prezydenta Ignacego Mościckiego na senatora Rzeczypospolitej.

W czasie II wojny światowej ks. Machay prowadził działalność duszpasterską i konspiracyjną. Za pomoc narodowi żydowskiemu 26 kwietnia 1944 roku został pośmiertnie uhonorowany tytułem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. W 1944 roku został administratorem parafii mariackiej, a 14 sierpnia 1946 roku archiprezbiterem kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny w Krakowie. Odegrał wielką rolę w powrocie ołtarza dłuta Wita Stwosza z Norymbergii do kościoła Mariackiego. Aktywnie działał także w powołaniu do życia „Tygodnika Powszechnego” i był inicjatorem powstałego w kwietniu 1947 roku Wydawnictwa Mariackiego, które powstało „Celem szerzenia pożytecznych dzieł treści naukowo-religijnej i społecznej, jakoteż celem utworzenia funduszu dla odnowienia i utrzymywania Świątyni Marjackiej”³. Ks. Ferdynand Machay zmarł 31 lipca 1967 roku i został pochowany na cmentarzu Salwatorskim w rodzinnym grobowcu.

METODOLOGIA BADAŃ NAD PUBLICYSTYKĄ KS. FERDYNANDA MACHAYA

Dla potrzeb niniejszego artykułu badanie nad publicystyką ks. Ferdynanda Machaya przeprowadzone zostało w czterech fazach. Pierwsza to rozeznanie w zakresie dostępności tekstów prasowych, druga – dobór źródeł i gromadzenie materiałów, trzecia – wstępna kwerenda oraz ostatnia – analiza treści. Głównym problemem badawczym jest rekonstrukcja obrazu świata polskiej rzeczywistości w latach 1912-

³ Korespondencja ks. Machaya z Kurią Metropolitalną w Krakowie, kwiecień 1947, ABMar, CXCI.

1965 na podstawie jej reprezentacji prasowej Ferdynanda Machaya, natomiast celami badawczymi są: zbadanie profilu tematycznego Machayowej publicystyki w różnych okresach historii Polski (I wojna światowa, międzywojnie, PRL); ukazanie reprezentacji prasowej zagadnień społecznych w latach 1912-1965, takich jak m.in. bieda, wykluczenie społeczne, plan reform, kreacje polityczne i partyjne, diagnoza nierówności społecznych, strategie reform i postulaty; poszukiwanie dominującej metody aktywności publicystycznej ks. Machaya.

Podczas badań zastosowana została jakościowa analiza treści na bazie zgromadzonych materiałów w formie drukowanej. Dobór tej metody związany jest m.in. z brakiem korpusów tekstowych w wersji zdigitalizowanej, która umożliwia przeprowadzenie np. analiz frekwencyjnych. Utrudnienie badawcze stanowi także ograniczona dostępność skanów oraz materiałów w formie drukowanej. Trudność polega również na znalezieniu oprogramowania OCR (*optical character recognition*) dostosowanego do analizy historycznej prasy. Tak zaawansowane narzędzia polegające na dynamicznej analizie tekstu (*dynamic text analysis*) są dopiero w fazie opracowywania (np. europejski projekt NewsEye: <https://www.newseye.eu/>). Służą one do automatycznego rozpoznawania, wyszukiwania, semantycznego wzbogacania i przetwarzania tekstu.

Wstępną listę artykułów ks. Machaya do analizy sporządzono na podstawie dwóch głównych źródeł. Były to artykuł ks. Jana Kowalskiego *Życie i działalność ks. dra Ferdynanda Machaya archiprezbitera bazyliki Mariackiej w Krakowie* oraz książka Marty Woźniak, *Świat wartości w krakowskiej prasie katolickiej. „Dzwon Niedzielnny” (1925-1939)*, w której przedstawione zostały artykuły ks. Machaya opublikowane w „Dzwonie Niedzielnym”. Lista ta była regularnie uzupełniana przez kwerendy internetowe. Należy zaznaczyć jednak, że ciągle pojawiają się nowe źródła dotyczące zarówno ks. Ferdynanda Machaya, jak i jego twórczości. Wśród głównych źródeł archiwalnych materiałów prasowych wymienić należy archiwum parafii mariackiej w Krakowie, archiwum częstochowskiego WSD, archiwum cyfrowe Biblioteki Jagiellońskiej (skany), Małopolską Bibliotekę Cyfrową (skany). Czas gromadzenia materiałów prasowych trwał od 2018 do 2021 roku. Wyodrębniono łącznie 513 tekstów publicystycznych (w tym 508 tekstów prasowych) stanowiących bazę do dalszej analizy.

Podczas wstępnej kwerendy dokonano przeglądu wszystkich roczników wybranych gazet i ręczne wyodrębniono teksty ks. Ferdynanda Machaya (piszącego także pod pseudonimem m.in. „FM”, „X.F.M” lub „Wujaszek”). Artykuły poddane analizie pochodzą z 28 gazet (czasopism). Najwięcej materiałów zaczerpnięto z tygodnika „Dzwon Niedzielnny” (324) i z „Gazety Podhalańskiej” (44), a także: „Polak we Francji” (26), „Przewodnik Katolicki” (23), „Głos Narodu” (16), „Tygodnik Powszechny” (13), „Ruch Katolicki” (11). W pozostałych przypadkach od jednego do

ośmiu artykułów zidentyfikowanych zostało w różnych czasopismach. Analizie poddano także pięć broszur. Kwerenda materiałów źródłowych nt. publicystyki i biografii Machaya była wystarczająca do krytycznego uzgodnienia danych historycznych i formułowania wniosków.

Zastosowana podczas badań analiza treści, zwana także analizą zawartości (ang. *content analysis*), to „technika badawcza służąca obiektywnemu, systematycznemu i ilościowemu opisowi jawnej zawartości komunikatów”⁴. Według Karoliny Szczepaniak modele analizy treści obejmują: „model statystyczny: możliwie systematyczny opis fragmentu rzeczywistości nakierowany na zliczanie ilości, częstości, rozmiarów i nasilenia określonych elementów; model korelacyjny: poszukiwanie zależności między elementami oraz badanie dynamiki zachodzących zmian; model oparty na analizie dyskursu: mający wyraźnie jakościowy charakter, ale najtrudniejszy i najrzadziej stosowany”⁵. Jak stwierdza Małgorzata Lisowska-Magdżiarz, odnosząc się do analizy dyskursu: „zamiast dokonywać szczegółowej wiwisekcji każdego z badanych tekstów, można wyjść od obserwacji, że w badanym materiale powtarzają się pewne względnie stałe zespoły i konfiguracje elementów, ideologiczne konstrukcje, dyskursy, opisujące różne aspekty funkcjonowania rzeczywistości”⁶.

W literaturze dominuje ilościowe podejście do analizy treści, natomiast brak jest jednoznacznych wytycznych co do analizy jakościowej. Jednakże zalecenia dotyczące prowadzenia jakościowej analizy treści sformułował David Silverman. Wskazuje on na: maksymalne ograniczenie materiału badawczego do nawet kilku tekstów lub ich fragmentów; jasne zdefiniowanie przyjętego stanowiska analitycznego (metodologicznego) oraz rozumienie, że właściwa analiza nie ogranicza się do tworzenia prostej listy kodów, ale umożliwia włączenie źródeł teoretycznych do pogłębionej analizy ogólnie dostępnych niewielkich zespołów danych⁷. Natomiast według Hanny Palskiej analiza jakościowa przy wnioskowaniu bierze pod uwagę występowanie lub niewystępowanie charakterystycznych treści, a nie tych najczęściej występujących; ma służyć głównie badaniu intencji nadawcy, mniej istotna jest rzetelność samej procedury; wymaga uwzględnienia kontekstu i okoliczności powstania danej treści oraz pomaga orzekać o znaczeniu tekstu tylko na podstawie wskaźników niefrekwencyjnych⁸.

⁴ M. LISOWSKA-MAGDZIARZ, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów*, Kraków 2004, s. 13, cyt. za: K. SZCZEPANIAK, *Zastosowanie analizy treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Sociologica” 2012, nr 42, s. 84.

⁵ K. SZCZEPANIAK, *Zastosowanie analizy treści...*, s. 90.

⁶ M. LISOWSKA-MAGDZIARZ, *Analiza zawartości mediów...*, s. 53.

⁷ Zob. D. SILVERMAN, *Prowadzenie badań jakościowych*, przeł. J. OSTROWSKA, Warszawa 2008.

⁸ H. PAŁSKA, *Badacz społeczny wobec tekstu. Niektóre problemy analizy jakościowej w socjologii i teorii mediów*, [w:] H. DOMAŃSKI, K. LUTYŃSKA, W. ROSTOCKI, *Spojrzenie na metodę. Studia z metodo-*

Szczepaniak przedstawia etapy jakościowej analizy treści. Są to: wybór problematyki; sposób doboru materiału; wyznaczenie próby; wielokrotna lektura tekstów, które weszły do próby; tworzenie tzw. klucza kategoryzacyjnego; definiowanie kategorii w kluczu oraz budowanie tabel z cytatami⁹. Wspomniany klucz kategoryzacyjny występuje zarówno w analizie ilościowej treści, jak i w jakościowej. W analizie ilościowej służy do zbierania ujmowanych liczbowo wartości, natomiast w jakościowej stanowi wynik badań. Poszczególne kategorie klucza stanowią opisywane w tekstach tematy lub aspekty tematów głównych. Jest to więc lista zagadnień poruszanych w materiale badawczym. Można wyróżnić dwa podejścia do tworzenia klucza kategoryzacyjnego: dedukcyjne i indukcyjne. W podejściu dedukcyjnym klucz powstaje przed przystąpieniem do lektury materiału badawczego, na podstawie intuicji badacza i jego wiedzy na temat analizowanej problematyki. Poszczególne teksty zestawiane się z tak powstałym kluczem. Jest to podejście charakterystyczne dla badań ilościowych. Natomiast w podejściu indukcyjnym: klucz tworzony jest w trakcie lektury tekstów, początkowo ogólnej, a później coraz bardziej ustrukturyzowanej. Do klucza dodawane są nowe kategorie w miarę postępu prac empirycznych oraz rozwoju wiedzy badacza na temat analizowanej problematyki¹⁰.

Podczas analizy treści artykułów prasowych ks. Ferdynanda Machaya w pierwszej kolejności wyselekcjonowane materiały publicystyczne (513) poddano analizie treści, przede wszystkim pod względem jakościowym (analiza dyskursu). Analiza korpusu artykułów/materiałów prasowych miała również na celu pozyskanie dodatkowych informacji odnośnie do profilu publicysty (liczba opublikowanych artykułów w podziale na gatunki) oraz zakresu tematycznego publicystyki (liczba opublikowanych artykułów w podziale na tematykę). Przyjęto założenie, że każdy materiał prasowy może zostać przyporządkowany tylko do jednego, dominującego obszaru tematycznego. Analiza treści została dokonana przez dwóch ekspertów, a wszelkie rozbieżności w przyporządkowaniu zostały rozwiązane w drodze konsensusu.

PROFIL PUBLICYSTY

Działalność publicystyczną ks. Ferdynanda Machaya można podzielić na siedem faz twórczych. Pierwszy – okres orawski (broszurowy) to lata 1913-1921, drugi – okres paryski (cz. I – związany z wyjazdem na stypendium) to lata 1922-1924, trzeci – okres redakcji „Dzwonu Niedzielnego” przypada na lata 1924-1929, czwarty – okres

logii badań socjologicznych, Warszawa 1999, s. 166, cyt. za: K. SZCZEPANIAK, *Zastosowanie analizy treści...*, s. 96.

⁹ Por. K. SZCZEPANIAK, *Zastosowanie analizy treści...*, s. 99-100.

¹⁰ Por. tamże.

paryski (cz. II) to lata 1929-1933, piąty – okres duszpasterski w II RP – lata 1933-1939, szósty – okres wojny i konspiracji – pewna luka poznawcza w działalności piśmienniczo-publicystycznej ks. Machaya, jednakże stanowi ona pole do dalszych badań w poszukiwaniu artykułów pisanych w prasie konspiracyjnej. Wiemy bowiem, że pod opieką duchownego wychodziło konspiracyjne pismo „Ku pokrzepieniu” redagowane przez ks. Władysława Świżka (do 5 lipca 1941 roku). Ostatni czas publicystyki Machaya to okres duszpasterski w PRL-u w latach 1944-1965.

Ze względu na gatunek dziennikarski publikowane teksty ks. Machaya można podzielić na: przegląd tygodnia – (liczba: 221, co stanowi 43,1% wszystkich tekstów), artykuł publicystyczny (210 – 40,9%), sylwetkę (27 – 5,3%), listy (22 – 4,3%), kazania (11 – 2,1%), inne (10 – 1,9%), recenzje (7 – 1,4%) oraz 5 broszur. Analiza treści pozwoliła na przyporządkowanie każdego artykułu do jednego z 16 obszarów tematycznych (jeden artykuł – jeden obszar, dominujący w treści): Przegląd tygodnia (komentarze) – (221); Katolicyzm (77); Orawa i Spisz (41); Polacy na emigracji (35); Osobistości (27); Impresje z zagranicznych podróży (25); Kultura i sztuka (dziedzictwo) (18); Paryskie wspomnienie (18); Wojny (11); Kształt polskiej demokracji (9); Akcja Katolicka (8); Obyczajowość i alkoholizm (7); Powódź (5); Żydzi (5); Ubóstwo i nędza (4); Rodzina (2).

Przegląd tygodnia (komentarze) to kategoria najszersza obejmująca tematykę bieżącą tygodnia. Źródłem Machayowych komentarzy jest prasa krajowa i zagraniczna, doniesienia agencyjne oraz listy z zagranicy. Czas tej systematycznej aktywności publicystycznej przypada na lata 1924-1929, czyli na okres pracy redaktora naczelnego w „Dzwonie Niedzielnym”. Forma komentarzy jest niejednorodna, nierzadko ironiczna, obejmująca zwykle dwie lub trzy kolumny tekstu wewnątrz numeru DN (stała rubryka). W początkowych numerach DN przegląd miał formę jednolitego tekstu, a w latach późniejszych tekstu podzielonego śródtytułami opisującymi dane wydarzenie. Oto fragment przeglądu tygodnia z 1928 roku:

Precz z takim przywozem! – Zwolennicy szampana, perfum i pudrów niech sobie przeczytają, co pisze dziennik z Poznania „Prawda”: „Tak np. butelka szampana kosztuje nas akurat tyle, ile 100 kg. zboża lub 15 centnarów drzewa, albo za 1 tonę wina zagranicznego wywozimy 71 ton węgla i 2 tony drzewa. Jeszcze gorszy stan mamy w dziale kosmetycznym i odzieżowym, gdzie za tonę kosmetyków (pudrów i perfum) przywiezionych do kraju, wywozimy (słuchajcie uważnie !) 390 ton drzewa, 5 ton masła, 80 ton zboża i 160 ton węgla (!), a za 1 tonę odzieży (przeważnie drogich jedwabi), wywozimy 3230 ton węgla, 1200 ton drzewa, 14 ton masła i 240 ton zboża”. Czyż to nie szkodnicy i niszczyciele Polski?¹¹

¹¹ WUJASZEK, *Przegląd tygodnia*, „Dzwon Niedzielnym” 1928, nr 49, s. 789.

W tej formie ks. Machay posługiwał się pseudonimami (m.in. „Wujaszek”). Należy dodać, że ze względu na różnorodność tematyczną i specyfikę przekazu analiza treści tego obszaru tematycznego stanowi przedmiot oddzielnych badań.

W obszarze *Katolicyzm* narracja prowadzona jest w sposób dynamiczny. Ks. Machay nawołuje do „walki” i zjednoczenia się katolików przeciwko „wrogom” Chrystusa, za których uznawał m.in. żydów (bankierów żydowskich, sklepikarzy), masonów oraz „amerykańskich dolarników”. „Walkę” rozumie w tym przypadku jako dawanie świadectwa katolicyzmowi w różnych miejscach poza kościołem (m.in. w sklepie, w karczmie, w wagonie kolejowym). W jego narracji przeważają apele do laikatu o katolicyzm życia codziennego, a chrześcijaństwo przedstawione jest jako zadanie, nie jako „partia”. Zwraca także uwagę na „zepsucie” ówczesnej Europy (lub „spoganienie”, które jest często używanym określeniem).

Musimy się zacząć bronić. Zwalczają, psują nas poza murami naszych świątyń, musimy więc poza murami kościołów, t. j. w życiu codziennym stawić opór przez stworzenie potężnej organizacji katolickiej, godnej polskiego katolicyzmu. Przeciw zakusom niedowiarków, masonów, żydów i wszelakich amerykańskich dolarników. Musimy stanąć w zwartych szeregach ramię przy ramieniu nie tylko na sumie i nieszpórach, ale i na jarmarku, wiecu, w sklepie, w karczmie, w wagonie kolejowym, na wsi, w mieście, w całej Polsce¹²

– stwierdza ks. Machay w jednym z artykułów opublikowanych w „Dzwonie Niedzielnym”.

Kolejny z obszarów, *Orawa i Spisz*, występuje głównie w początkowym studium publicystycznym ks. Machaya. Jego nadrzędnym celem w tej kwestii jest przywrócenie części Orawy, Spisza i Czadcy do granic II RP. Wyraża on mocne przekonanie plebiscytowe: stanie się tak, że większość mieszkańców uzna prawa Polski do terenów pogranicza pod Tatrami. W swoich tekstach duchowny opowiada się za prawem samostanowienia narodów i ludów i uświadamia w tej kwestii społeczeństwo. Uwidacznia się także jego wielki szacunek do języka ludowego. Natomiast w artykułach z późniejszego okresu wraca niejednokrotnie do historii swojego nawrócenia narodowego. To przykład jednego z początkowych tekstów publicystycznych ks. Machaya:

Polocy na Orawie nie siuchojcie na zodne plotki, ze kie Madiarzy, Czesi przydo, to nos pokutować bedo. Nie wiercie! Mnie nikt takie głupości nie godo, bo byk go wyśmiol. To zróbcie i wy. Politycno słoboda nastała i dla nos Poloków na

¹² F. MACHAY, *Katolicy! Łączmy się!*, „Dzwon Niedzielnym” 1925, nr 3, s. 1-2.

Słowaczynie. Mamy prawo zgłosić się do Polski, jako my to i zrobili. Za to się ani kropelki krwi nie wyleje. Takie prawo, taki porzondek nastol i swój idzie ku swojemu, więc Polok ku Polokowi!¹³

Jako aktywny duszpasterz wśród polskiej emigracji we Francji ks. Machay również w tej kwestii wielokrotnie zabierał głos (obszar *Polacy na emigracji*). Jako jedną z przyczyn emigracji podaje on biedę. Zwraca uwagę na braki i problemy konsularne Polaków we Francji, na małą liczbę duchownych polskich oraz na niski poziom edukacji polskich robotników na emigracji. Wyraża także troskę o ich stan religijności i kultury, a także pragnie im zapewnić obronę przed wyzyskiem ze strony pracodawców.

Mamy we Francji ponad 500.000 robotników polskich. Liczba ta ciągle wzrasta. (...) Wyzysk naszych robotników jest tak ogólny i tak przerażająco duży, że musieli szukać pomocy przeciwko niesumiennym pracodawcom. Konsulaty polskie z powodu braku dostatecznej ilości urzędników, pieniędzy no i przede wszystkim z powodu braku kompetencji, bardzo powoli załatwiają żale i skargi robotników¹⁴.

Wskazując w niektórych publikacjach na to, że Polacy tworzą wspólnotę na emigracji zarobkowej, potępia ich słabości i grzechy (np. bandytyzm, niepraktykowanie zwyczajów polskich, zapominanie o religii chrześcijańskiej). Niski poziom moralności polskich emigrantów usprawiedliwia pobyt w „pogańskiej republice”, która ich „zepsuła” – krytykując państwo przyjmujące.

W innym z obszarów – *Osobistości* – swoje teksty ks. Machay poświęca znajomym i przyjaciółom – wyrażając się o nich zawsze pozytywnie. W większości są to wspomnienia pośmiertne. Publicysta pisze np. o duchownych: ks. Andrzeju Hlince, ks. Janie Piwowarczyku czy biskupie Eugeniuszu Baziaku oraz o artystach, m.in. Karolu Hukanie i Ludwiku Solskim. Tak pisze o Karolu Ludwiku Konińskim:

W niemym zachwycie podziwiałem przez długie lata mocowanie się Konińskiego z zagadnieniami religii. Gdy kilkanaście godzin przed zgonem ledwie przez żoną usłyszany głosem wymówił dwa słowa prośby: „oleje święte” – dla jego rodziny, otoczenia i przyjaciół był to wymowny dowód zakończenia poszukiwań światła i prawdy¹⁵.

¹³ Ks. Ferdynand MACHAY, *Słoboda?*, „Gazeta Podhalańska” 1918, nr 47, s. 3.

¹⁴ Ks. F. MACHAY, *Francuska Konferencja Pracy i nasi wychodźcy*, „Głos Narodu” 1925, nr 46, s. 1.

¹⁵ Ks. Ferdynand MACHAY, *Wspomnienie o przyjacielu Hiobie*, „Tygodnik Powszechny” 1946, nr 28.

Niektóre artykuły z obszaru *Impresje z zagranicznych podróży* są pewnego rodzaju przewodnikami po danym mieście z opisem najważniejszych budynków i zabytków. Machay przedstawia także wydarzenia związane z danym miejscem, np. procesje pielgrzymie, wieczorne w Lourdes. Głównie są to opisy z podróży do Włoch i Francji:

Do Lourdes dojechałem o 4-ej godzinie po południu, ale już od godziny 2-ej patrzy się z okien wagonu na cudny krajobraz wysokogórski. Lourdes leży u stóp potężnych szczytów pirenejskich. I choć byłem tam w sierpniu, ze szczytów gór uśmiechał się do mnie biały śnieg. W miarę zbliżania się do Lourdes wszyscy podróżujący rzucają się do okien, aby móc z kolei ujrzeć cudowną bazylikę. Francuz do porywu szybki, to też cały pociąg wybucha okrzykiem radości, gdy na tle wysokich gór ukazuje się duma Francji katolickiej, bazylika w Lourdes¹⁶.

Jednakże nie wszystkie kraje są odbierane przez ks. Machaya pozytywnie. Przykładem krytyki miejsca jego pobytu jest Ukraina:

Byłem prawie 2 miesiące w tem nowem „niepodległym” państwie, w tak zwanej Ukrainie. Dłużej bym tam nie wytrzymał. A to dlaczego? Przecież na Ukrainie ma być bardzo dobrze, tak mówią, że dniami i nocami można jeść a pić a nigdy się chleb nie minie (...) Bom był 3 tygodnie w piekle. Jezu święty! powiecie na pewno. Byłem, alem się wyswobodził. I ciekawiście w którym to piekle? Ani nad Piawą, ani w Tyrolu, ani we Francyi. Nie w tych pieklach byłem. W innym. Było to miasto w bogatej Ukrainie liczące 80 tysięcy mieszkańców¹⁷.

W materiałach publicystycznych z obszaru *Akcja Katolicka* ks. Machay wyraża konieczność organizowania się katolików we wspólnoty, zrzeszenia, organizacje i współdziałania ludzi świeckich z duchowieństwem. Według duchownego dbałość o obecność wartości chrześcijańskich w życiu publicznym jest jednym z głównych celów Akcji Katolickiej. Organizacja ta ma również umiejętnie formułować zasady etyczno-społeczne i w ten sposób przygotowywać do uprawiania polityki opartej na zasadzie miłości i sprawiedliwości. Tak o Akcji Katolickiej pisał ks. Machay:

Ojciec święty przywraca pełną chwałę współpracę świeckich z duchownymi, zachęca do niej i nawołuje przy każdej nadarzającej się sposobności, spodziewając się apostołstwa świeckiego odzicia ducha chrześcijańskiego w działalności i życiu

¹⁶ Ks. Ferdynand MACHAY, *Co widziałem w Lourdes*, „Dzwon Niedzielný” 1925, nr 36, s. 1.

¹⁷ Wasz ks. Ferdynand MACHAY, *Listy*, „Gazeta Podhalańska” 1918, nr 30, s. 4.

jednostek, rodzin, stowarzyszeń, społeczeństw i państw. (...) Od dobrze prowadzonej Akcji Katolickiej spodziewa się Ojciec św. uchrześcijanienia kultury i cywilizacji¹⁸.

W obszarze *Kształt polskiej demokracji* mamy do czynienia z tekstami, w których publicysta przedstawia swoje poglądy na temat funkcjonowania państwa i koniecznych reform. W opinii Machaya konieczna jest ciągła praca nad odbudową i rozwojem Ojczyzny. Wskazuje on na sens i potrzebę przeprowadzania wielu reform zarówno w czasie II RP, jak i PRL-u – przez co nazywany jest „czerwonym wikariuszem”. W okresie II RP zachęca do dążenia do stworzenia Polski mocarstwowej oraz Polski ewangeliczno-demokratycznej. Opowiada się za „zdrowym nacjonalizmem” oraz występuje przeciwko wpływom kapitalizmu liberalnego.

Świat, nasze położenie geograficzne, polityka, dyplomacja tak nam przecież skąpo udzielają zastrzyków szczęścia i radości pielęgnujmyż zatem starannie i miłośnie naszą polskość, źródło potężne naszej przyszłości i naszej siły. Nie bójmy się zarzutu, że wychwalamy przesadny nacjonalizm, który doprowadził Niemcy i Włochy nad przepaść zagłady. Kochając siebie, swoją polskość i swoją Ojczyznę jako wyznawcy Chrystusa mamy odwagę oświadczyć obowiązująco, że nasze prawa Polaków kończą się tam, gdzie zaczynają się prawa naszych braci innej narodowości¹⁹.

Machay uważa również, że konieczna jest etyka rządzących, a system społeczno-polityczny musi zostać oparty na wartościach oraz na zasadach sprawiedliwości społecznej.

W kolejnym z obszarów – *Obyczajowość i alkoholizm* – ks. Machay odnosi się m.in. do problemu pornografii oraz nadmiernego spożywania alkoholu w społeczeństwie. Alkoholizm uważa za jeden z największych problemów w II RP. Według niego alkohol jest jedną z przyczyn niskiego poziomu moralnego społeczeństwa. Zachęca do wstrzemięźliwości w tej materii, zaznaczając, że trzeźwość w narodzie rozpoczyna się od wstrzemięźliwości w rodzinie.

Czyż to jest możliwem, żeby państwo liczyło na tak wielkie dochody z pijaństwa? Jest nie tylko możliwem, ale niestety hańbiącą naród nasz rzeczywistością, że blisko 11% dochodów państwowych ma pochodzić od pijaków. (...) Czy my zastanowiliśmy się na serjo nad strasznem niebezpieczeństwem opierania skar-

¹⁸ Ks. dr Ferdynand MACHAY, *Organizacja Akcji Katolickiej*, „Ruch Katolicki” 1932, nr 1, s. 7.

¹⁹ F. MACHAY, *Myśl o rzeczywistości I*, „Tygodnik Powszechny” 1945, nr 28, s. 2.

bowości w 11% na pijaństwie? Chyba, że jesteśmy wszyscy pijani i nie widzimy, co zagraża zdrowiu moralnemu i fizycznemu Polski z tego upaństwowionego pijaństwa. Mnie się jednak zdaje, że jestem trzeźwy, Ojczyznę swą kocham i dlatego z goryczą w sercu wołam: Precz z nadmiernymi: 670 milionowymi dochodami z pijaństwa!²⁰

Ks. Machay piętnuje także pornografię czy ubiór współczesnych mu kobiet, które hołdują modzie (niestosowny ubiór np. w kościele) oraz opowiada się za ochroną moralności i wstydlivosti wśród młodzieży – duże znaczenie przypisując w tym aspekcie propagandzie dobrej prasy.

METODA PUBLICYSTYKI KS. MACHAYA

Ks. Machay co do stylu wypowiedzi używa „metody emocjonalnej” – pragnącej przyspieszyć sprawiedliwy rozdział dóbr materialnych: ziemskich, bankowych, fabrycznych, kopalnianych itd. i uchronić kraj przed „radikalizmem” komunistycznym; dotyka argumentacją w celu wywołania szoku, debaty, ale i wywołania konkretnych zmian opinii społecznej. Co do treści używa argumentów „bez parodii chrześcijaństwa” z uwzględnieniem wszystkich wymogów sprawiedliwości społecznej inspirowanych nauką Ewangelii. Niezmiennie używa dosadnej retoryki; już w początkowych broszurach natury publicystycznej (np. *Co my za jedni*, 1912-1913) obawia się nawet represji ze strony państwa austro-węgierskiego odnośnie do postulatów szkolnictwa polskiego. Duchowny od samego początku działalności wskazuje opcję na rzecz uboższych jako rozwiązanie wielu problemów i jego publicystyka pełni w tym względzie funkcję uświadamiającą. Dodatkowo można zaobserwować, że jako publicysta kieruje publicystyczne przekazy i postulaty dotyczące bardziej sprawiedliwie urządzonej Polski zarówno do szerokiego społeczeństwa, jak i jego elit.

Publicysta prezentuje argumentację wiecową, manierę wypowiedzi nieco „wykrzyknikową”, momentami nazbyt chaotyczną, np. w dziale *Przegląd tygodnia* podczas pełnienia funkcji redaktora naczelnego. Jednakże jest to retoryka pojawiająca się w prasie międzywojennej dosyć powszechnie. Publicysta nie posiada mocy sprawczej na realizację swoich postulatów i widoczne jest u niego pewne rozczarowanie z tego powodu. W jego narracji przeważa negatywny wydźwięk – jest „zdegustowany” postawą Polaków, marazmem panującym w społeczeństwie, jego wewnętrznymi podziałami oraz ogólnie niskim poziomem moralności. W tym kontekście prowadzi nieraz ożywione polemiki społeczno-polityczne. Jego publicystyka ma charakter

²⁰ F. MACHAY, *Więcej niż groźba – liczba*, „Dzwon Niedzielnny” 1928, nr 47, s. 748.

praktyczny – już jako senator II RP Ferdynand Machay nie zdążył w biegu politycznym wdrożyć projektu reformy rolnej, do czego przyznaje się po II wojnie światowej. Należy również wskazać, że jego poglądy społeczne są stabilne: te z początkowej fazy twórczości duchownego mają duży wpływ na jego późniejszą publicystykę. Na zakończenie tej części rozważań trzeba również zaznaczyć, że pełna emocji metoda publicystyki Machaya oceniona winna być w kontekście historycznych uwarunkowań, np. wprowadzenia reform i rozległego problemu polskiej biedy.

„MACHAYOMACHIA”: WPLYW NA PUBLICYSTYKĘ POLSKĄ W 1937 ROKU

Historyk Eugeniusz Jelonek wskazał nazwę zjawiska prasowego występującego w roku 1937 w tekście pt. *Machayomachia* („Pokój i Dobro” 1937, nr 11). Jest to nawiązanie do klasycznego poematu heroikomicznego, m.in. używanego jako gatunek twórczy przez bpa Ignacego Krasickiego w *Monachomachii*, roztrząsający błahy wydawało się spór dominikanów i karmelitów, który urósł do rangi zagadnienia ważnego dla opinii publicznej. Jelonek zaznacza, że sama nazwa „Machayomachia” wyszła z grona przeciwników słów ks. Machaya, jednakże sam duchowny „się o nią nie gniewa, bo przyczyniła się do rozpowszechnienia jego poglądów”. Sprawa odnosi się do wystąpienia ks. Machaya na III Studium Katolickim w Warszawie w 1937 roku, podczas którego duchowny wygłosił swoje propozycje dot. reformy rolnej. Wskazał m.in. na „głód ziemi” wśród przeważającej w Polsce warstwy chłopstwa i wezwał do radykalnej zmiany stanowiska warstwy ziemiaństwa. Tezy te przyczyniły się do polaryzacji stanowisk w prasie w kwestii prelekcji Machaya. Sam prelegent później bronił swojego wystąpienia na łamach „Głosu Narodu” przed atakami różnych autorów, tytułów i opcji politycznych.

Do tej pory udało się odnaleźć echo „wojny prasowej” w 13 tytułach prasowych, m.in. J. D-ski, *Z naszych spraw społecznych*, „Gazeta Rolnicza” 1937, nr 41, s. 1059-1060; L., *Sami „heretycy”... – Sprawa ks. Machaya*, „Głos Narodu” 1937, nr 313, s. 7; M. Manteuffel, *Parcelacja – ziemianie – katolicyzm. W sprawie referatu ks. dra Machaya*, „Głos Narodu” 1937, nr 275, s. 4; S. Turnau, *Wielka własność – parcelacja – encykliki*, „Głos Narodu” 1937, nr 278, s. 4.

Warto w tym miejscu przedstawić przykład ataku prasowego:

Zdawałoby się, że ze stanowiska kapłańskiego powinien miarkować i powściągać wszelkie egoizmy czy klasowe, czy indywidualne. Nie powściąga ich, lecz zachęca je tonem swego przemówienia. W jednym miejscu, przypuszczając łaskawie, że może ziemianie mają też przywiązanie do ziemi, wzywa ich, aby w imię miłości

Ojczyzny odstąpili ziemię chłopom. Pomieszanie pojęć tego rodzaju u człowieka posiadającego wpływ na sumienie ludzkie, jest zdumiewające i niebezpieczne²¹.

oraz opinii pochlebnej:

Sprawy wsi wysunęły się na czoło zagadnień omawianych na studium. Ześrodkowały też na sobie najwięcej głosów dyskusji po referatach i odbiły się głośnym echem w prasie warszawskiej i na prowincji. Główny referat o zagadnieniach wsi wygłosił ks. dr F. Machay z Krakowa. On to spowodował dramatyczne napięcie przez sposób przedstawienia doli chłopskiej na wsi i zgłoszenie szeregu wniosków o podźwignięcie jej. Odczyt ten stanowić będzie, bez przesady, jeden z punktów zwrotnych katolickiej myśli społecznej wobec zadań wsi polskiej²².

Wpływ społeczny działalności publicystycznej ks. Machaya wydaje się jednak znacznie rozleglejszy niż samo zagadnienie reformy rolnej i poruszenie opinii publicznej niektórymi gwałtownymi wystąpieniami publicysty w roku 1937. Zaznaczona na początku wywodu udana walka o polskość części terenów Spisza i Orawy w granicach II RP, jego powołanie do godności senatora Rzeczypospolitej oraz, już w latach PRL, bo w 1957 roku, powrót ołtarza Mariackiego z wystawy zamku królewskiego na Wawelu w mury krakowskiej fary po przedłużającym się okresie wojennej tułaczki i bezprawnego przywłaszczenia przez komunistów, to inne przykłady godne wspomnienia w zakresie wpływu społecznego publicystyki Machaya na polską rzeczywistość.

PODSUMOWANIE

Społeczne zainteresowania Machaya i opcja na rzecz solidaryzmu społecznego są aktualne mimo upływu czasu i dokonanej w Polsce po II wojnie światowej reformie agrarnej. Ks. Machay zasługuje na pełną monografię swoich publicystycznych dokonań z uwzględnieniem pełnej digitalizacji materiałów. W ogóle sama analiza aktywności duchownych publicystów doby blogów i mediów społecznościowych wydaje się współcześnie zadaniem godnym analiz medioznawczych.

Podstawowe ograniczenie w analizie publicystyki ks. Machaya stanowi brak możliwości pozyskania korpusów elektronicznych. Trudności w digitalizacji wynikają m.in. z braku odpowiedniego oprogramowania skanującego starsze periodyki.

²¹ Z. ŻÓŁTOWSKA-DĄBROWSKA, *Na manowcach myśli społecznej*, „Myśl Narodowa” 1937, nr 47, s. 720.

²² J. SERAFIN, *Wieś polska postępuje ku swemu wyzwoleniu*, „Dzwon Niedzielnny” 1937, nr 38, s. 629.

Ujawnia się w tym miejscu pewna cyfrowa niemoc i redukuje możliwości badawcze. Niektóre materiały pozostają w formacie tylko do odczytu, jak np. fotografia starego wydawnictwa. W związku z tym konieczna jest cierpliwa digitalizacja poszczególnych tytułów prasowych. Jednorodne formatowanie ułatwiłoby użycie programów analitycznych.

Za zakończenie należy przytoczyć opinię ks. kardynała Wojtyły, która niejako w sposób symboliczny charakteryzuje słowem z okoliczności pogrzebowych postawę księdza – publicysty Machaya – na zawsze wpisanego w panoramę Orawy, Krakowa i Polski, ze względu na jego społeczne przekonania dobitnie wyrażane w słowie drukowanym:

Ten Kapłan, Duszpasterz, oddany bez reszty swej duszpasterskiej pracy wciąż czytał książki polskie, zagraniczne, sprowadzał czasopisma... czytał: wszystko, co było wartościowego w myśli ludzkiej, co Go fascynowało wprowadzał w swoją świadomość. Był jakimś wielkim pionierem życia kulturalnego. (...) Fascynowali Go ludzie i ich dzieła. Sam napisał kilka książek, sam osiągnął stopień naukowy. Ale przede wszystkim cieszył się każdą twórczą myślą i każdym twórczym dziełem: w dziedzinie literatury, w dziedzinie innych zakresów sztuki²³.



BIBLIOGRAFIA

- Fragment kazania ks. kard. Karola Wojtyły wygłoszonego w bazylice Mariackiej przy trumnie śp. ks. inf. dra Ferdynanda Machaya 3 sierpnia 1967.
- GÓRSKI T., Ks. Ferdynand Machay – polski prekursor katolicyzmu społecznego i otwartego, „Życie i Myśl” 1969, nr 9, s. 84-95.
- JELONEK E., „Machayomachia”, „Pokój i Dobro” 1937, nr 11, s. 116.
- KŁAWEK A., Śp. Ks. Ferdynand Machay, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1967, t. 20, nr 4-5, s. 193-196.
- KOWALSKI J., Życie i działalność ks. dra Ferdynanda Machaya archiprezbitera bazyliki Mariackiej w Krakowie, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1967, t. 20, nr 4-5, s. 196-209.
- KUŚ J., Ksiądz Ferdynand Machay (1889-1967). W stulecie urodzin, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1989, nr 42, s. 231-238.

²³ Fragment kazania ks. kard. Karola Wojtyły wygłoszonego w bazylice Mariackiej przy trumnie śp. ks. inf. dra Ferdynanda Machaya 3 sierpnia 1967.

- LISOWSKA-MAGDZIARZ M., *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów*, Kraków 2004, s. 13.
- PALSKA H., *Badacz społeczny wobec tekstu. Niektóre problemy analizy jakościowej w socjologii i teorii literatury*, [w:] H. DOMAŃSKI, K. LUTYŃSKA, W. ROSTOCKI, *Spojrzenie na metodę. Studia z metodologii badań socjologicznych*, Warszawa 1999.
- PANUŚ K., *Kaznodzieja – społecznik ks. Ferdynand Machay*, „Materiały Homiletyczne” 2007, nr 238, s. 29-41.
- RAŚ D., WOŹNIAK M., *Ewangelicznie demokratyczna Polska. Śladami publicystyki ks. Ferdynanda Machaya*, Kraków 2021, <https://doi.org/10.15633/9788374389464>.
- SERAFIN J., *Wież polska postępuje ku swemu wyzwoleniu*, „Dzwon Niedzielny” 1937, nr 38, s. 629.
- SILVERMAN D., *Prowadzenie badań jakościowych*, przeł. J. Ostrowska, Warszawa 2008.
- SOŁGA P., *Prasa katolicka w Polsce międzywojennej i jej rewerencje w nauczaniu Kościoła*, „Nasza Przeszłość” 2022, t. 137, s. 177-196, <https://doi.org/10.52204/np.2022.137.177-196>.
- SZCZEPANIAK K., *Zastosowanie analizy treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica” 2012, nr 42, s. 83-112.
- WOŹNIAK M., *Świat wartości w krakowskiej prasie katolickiej. „Dzwon Niedzielny” (1925-1939)*, Kraków 2023.
- ŻÓŁTOWSKA-DĄBROWSKA Z., *Na manowcach myśli społecznej*, „Myśl Narodowa” 1937, nr 47, s. 720.

513 MATERIAŁÓW PUBLICYSTYCZNYCH AUTORSTWA

KS. FERDYNANDA MACHAYA, W TYM:

- KS. DR FERDYNAND MACHAY, *Organizacja Akcji Katolickiej*, „Ruch Katolicki” 1932, nr 1, s. 7.
- KS. FERDYNAND MACHAY, *Co widziałem w Lourdes*, „Dzwon Niedzielny” 1925, nr 36, s. 1-2.
- KS. FERDYNAND MACHAY, *Słoboda?*, „Gazeta Podhalańska” 1918, nr 47, s. 3.
- KS. FERDYNAND MACHAY, *Wspomnienie o przyjacielu Hiobie*, „Tygodnik Powszechny” 1946, nr 28.
- KS. F. MACHAY, *Francuska Konferencja Pracy i nasi wychodźcy*, „Głos Narodu” 1925, nr 46, s. 1.
- MACHAY F., *Katolicy! Łączmy się!*, „Dzwon Niedzielny” 1925, nr 3, s. 1-2.
- MACHAY F., *Myśl o rzeczywistości I*, „Tygodnik Powszechny” 1945, nr 28, s. 2.
- MACHAY F., *Więcej niż groźba – liczba*, „Dzwon Niedzielny” 1928, nr 47, s. 748.

WASZ KS. FERDYNAND MACHAY, *Listy*, „Gazeta Podhalańska” 1918, nr 30, s. 4.
WUJASZEK, *Przegląd tygodnia*, „Dzwon Niedzielny” 1928, nr 49, s. 789.



STRESZCZENIE

Konteksty historyczne ujawniają fundamentalne znaczenie słów głoszonych, pisanych i drukowanych przez kościelnych publicystów. Niniejsze studium analizuje dziennikarskie wysiłki księdza Ferdynanda Machaya. Badanie obejmowało jakościową analizę treści 513 tekstów dziennikarskich (w tym 508 tekstów prasowych) w formie drukowanej. Głównym problemem badawczym jest rekonstrukcja światopoglądu rzeczywistości polskiej w latach 1912-1965 na podstawie prezentacji prasowej Ferdynanda Machaya, natomiast celami badawczymi są: zbadanie profilu tematycznego publicystyki Machaya w różnych okresach historii Polski (I wojna światowa, dwudziestolecie międzywojenne, PRL); prezentacja prasowej reprezentacji zagadnień społecznych w latach 1912-1965, takich jak bieda, wykluczenie społeczne, plan reform, kreacje polityczne i partyjne, diagnoza nierówności społecznych, strategie i postulaty reformatorskie; poszukiwanie dominującej metody działalności publicystycznej ks. Machaya.

Słowa klucze: ks. Ferdynand Machay, publicystyka, jakość, dyskurs, Polska



ABSTRACT

Historical contexts reveal the fundamental social impact of the words preached, written and printed by clerical publicists. This study will analyze the journalistic efforts of Fr. Ferdinand Machay. During the research, qualitative content analysis of 513 journalistic texts (including 508 newspaper texts) in printed form was applied. The main research problem is the reconstruction of the world image of Polish reality in the years 1912-1965 on the basis of its press representation of Ferdinand Machay, while the research objectives are: to study the thematic profile of Machay's journalism in different periods of Polish history (World War I, interwar, People's Republic of Poland); to show the press representation of social issues in the years 1912-1965, such as poverty, social exclusion, the reform plan, political and party creations, diagnosis of social inequality, reform strategies and demands, among others; and to search for the dominant method of Fr. Machay's journalistic activity.

Keywords: Fr. Ferdynand Machay, journalism, quality, discourse, Poland